

50 000 000 PHP za głowę prezydenta Filipin

13 czerwca 2016

Rodrigo Duterte, który wygrał niedawne wybory prezydenckie na Filipinach, wypowiada wojnę handlarzom narkotyków. Podczas jego ostatnich ognistych przemówień wezwał społeczeństwo do zaangażowania się i zapowiedział, że każdy kto zacznie zabijać dilerów zostanie odpowiednio wynagrodzony.

Zwycięzca ostatnich wyborów prezydenckich oficjalnie poparł stosowanie samoobrony wobec przestępców, którzy zagrażają życiu innym osobom. Duterte oświadczył że mieszkańcy mają prawo zabijać niebezpiecznych kryminalistów, którzy nie chcą się oddać w ręce policji. Dotyczy to w szczególności handlarzy narkotyków.

„Proszę nie krępować się i dzwonić do nas, na policję, albo zróbcie to samodzielnie jeśli macie broń. Macie moje poparcie. Zastrzelcie ich to odznaczę Was medalem” – powiedział Rodrigo Duterte.

Nowy prezydent zapowiedział wysoką nagrodę w wysokości 5 000 000 filipińskich pesos (ponad 400 000 złotych) za przyprowadzenie baronów narkotykowych, żywych lub martwych. Co więcej, ostrzegł wszystkich skorumpowanych policjantów, że jeśli nadal współpracują z dilerami, to zapłacą za to życiem.

Jego wypowiedzi spotkały się z podobnymi działaniami ze strony mafii narkotkowej. Nowy filipiński szef policji Ronald de la Rosa ostrzegł, że za głowę jego oraz prezydenta wyznaczono nagrodę w wysokości 50 000 000 filipińskich pesos (ponad 4 000 000 złotych). Wojna z narkotykami nasili się 30 czerwca, kiedy to nastąpi zaprzysiężenie nowej głowy państwa.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Edition.CNN.com, DailyMail.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl